

"Kiedy kochasz kogoś, widzisz go
takim, jakim naprawdę jest,
a nie takim, jakim chciałbyś,
zobaczyć."

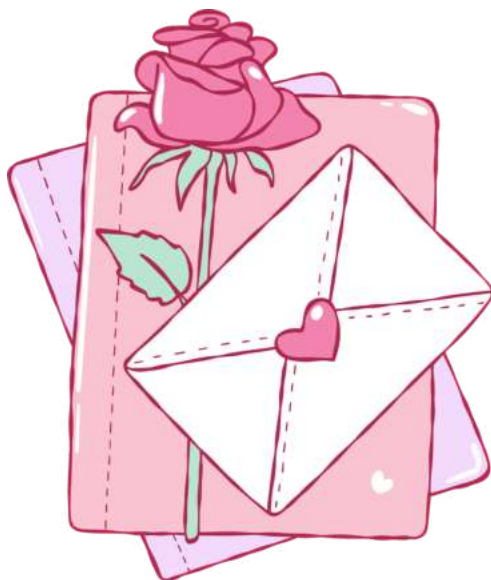


TUBA
Virginia Woolf



SPIS TREŚCI

1. SŁOWO REDAKTORA.....	3
2. „MIÓD I MLEKO” - KSIĄŻKA NIKOMU NIEPOTRZEBNA.....	4
3. MIŁOŚĆ JAKO TEORIA WZGLĘDNA.....	6
4. WYWIAD Z PANEM ROBERTEM ŻELEŻNYM.....	9
5. O BIBLIOTECĘ Z WIERZCHU I WEWNĄTRZ.....	15
6. JAK SIĘ UCZYĆ EFEKTYWNIEJ? - CZYLI O METODACH NAUKI.....	18
7. POLECAJKI KSIĄŻKOWE.....	23
8. PRZEPOWIADANKI OD HANKI.....	27
9. WYKREŚLANKA.....	29
10. SUDOKU.....	30
11. SKŁAD REDAKCJI.....	31



SKŁAD REDAKCJI

Redaktor naczelny:

Wojciech Szydłowski 4B

Zastępca redaktora naczelnego: Hanna Barszczyk 2C

Opracowanie graficzne: Wiktoria Biernat 1B

Okładka, ilustracje: Lena Dumańska 1B, Aleksandra Mazur, Emilia Jaworska 4F

Korekta tekstu: Agata Szydłowska 3B, Robert Brzeziński 1A, Milena Ziętek 4B

BARBARA MAŁEK 1A
ROBERT BRZEZIŃSKI 1A
WIKTORIA DZIEMIAŃCZUK 1B
LENA DUMAŃSKA 1B
MAJA SIECLA 1B
JUSTYNA DEKIERT 1B
WIKTORIA BIERNAT 1B
KINGA ZAŁĘSKA 1B
MARIA ACHRAMOWICZ 1B
MARCELINA STASIAK 1B
HANNA SEWERYNIAK 1B
ALEKSANDRA GAWRON 1B
KRZYSZTOF KRAJEWSKI 1B

MICHALINA MĄDRY 1C
EMILIA FABIŚ 1C
MATEUSZ MICHALAK 1C
KINGA STRZYŻEWSKA 2C
AGATA WESOŁOWSKA 2C
AGATA TOMALAK 2C
HANNA BARSZCZYK 2C
MATYŁDA KUBIK 3B
AGATA SZYDŁOWSKA
ZUZANNA BUKOWSKA 3B
JULIA DZIOPAK 3F
AMELIA ŁUCKA 4B
KRYSZYNA ZYWER 4B

Opiekun redakcji: PANI JOANNA JAROSZEWICZ

SUDOKU

Zasady rozwiązywania: diagram 9x9 należy wypełnić cyframi od 1 do 9, tak aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z dziewięciu kwadratów 3x3 każda cyfra występowała dokładnie raz.

Milej zabawy!



	9	6	1	7			5	
7		3	6	5		4	8	
	8			2	3		6	9
9	6	7	3		4	8		5
1	5		7		2	3		6
3	4						1	
							9	
	3	9	2		1		7	
			9					2

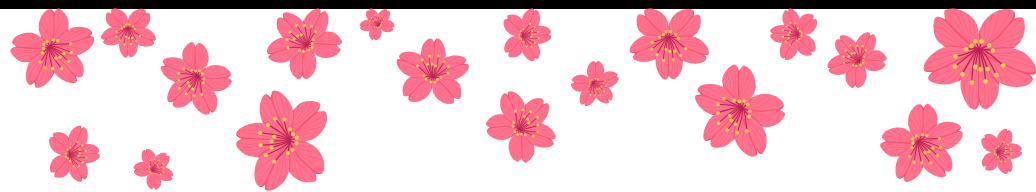
SŁOWO OD REDAKTORA

Drodzy Tubożercy!

Po raz ostatni mam zaszczyt przedstawić Wam nowy numer. Lekko spóźniona lutowo–marcowa “Tuba” domyka moją roczną kadencję na stanowisku redaktora naczelnego. Razem ze mną odchodzą także maturzyści-weterani, którym chciałbym serdecznie podziękować za wieloletnie poświęcenie dla “Tuby”. Szczególne wyrazy uznania kieruję do Mileny Ziętek, współtworzącej dział korekty, Krystyny Zywer, dzięki której “Tuba” wreszcie wygląda tak, jak wygląda, oraz Emilii Jaworskiej i Aleksandry Mazur za piękne okładki i grafiki. Nie wyobrażam sobie “Tuby” bez Was. Pragnę również podziękować Wam, czytelnikom, za każdy kupiony egzemplarz i każdy przeczytany artykuł. Bez Was “Tuby” by nie było. Zapraszam więc do zagłębienia się w najnowszy numer!

Redaktor Naczelny
Wojciech Szydłowski

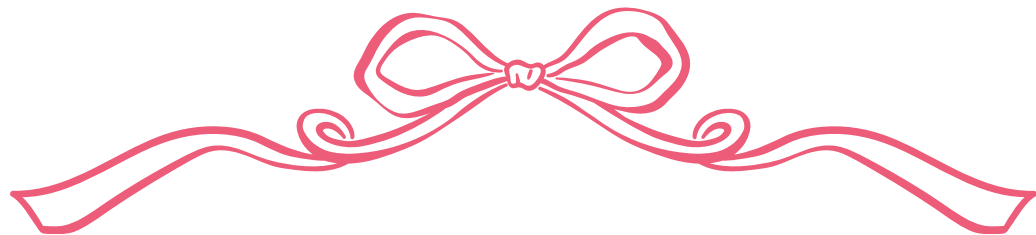




„MIÓD I MLEKO” - KSIĄŻKA NIKOMU NIEPOTRZEBNA

Wyobraźcie sobie, że przez godzinę siedzicie sami w pustym pokoju, nie robiąc nic, oprócz gapienia się w ścianę naprzeciwko was... Właśnie takie było czytanie tej książki.

„Mleko i miód” autorstwa Rupy Kaur jest z założenia zbiorem poezji, prozy i rysunków, choć na pierwszy plan jednoznacznie wysuwa się poezja. Choć raczej powinnam powiedzieć, że na pierwszy plan wysuwa się oprawa graficzna, która ma przekonać mnie, że czytam intelektualną, głęboką książkę. Książkę, która w rzeczywistości jest o wszystkim i o niczym, a na dodatek jest nudna. Swoją drogą Rupy Kaur jest chyba jedyną osobą na świecie, która potrafi napisać wiersze krótsze niż strona, tak, żeby były nudne i żeby przez przypadek nie dały czytelnikowi żadnych emocji, oprócz nudy, nudy i jeszcze raz nudyyyyyyyyy.



WYKREŚLANKA

Zasady rozwiązywania: wyrazy w diagramie są ukryte poziomo, pionowo, po skosie i wspak.

Milej zabawy!

Słowa do znalezienia:

- BLISKOŚĆ
- RÓŻA
- BUKIET
- SYMPATIA
- CZEKOLADKI
- UCZUCIE
- MIŁOŚĆ
- VALENTYNKA
- POCAŁUNEK
- ZAKOCHANIE
- PRZYJAŹŃ
- ZAUFANIE
- RANDKA
- ZAURÓCZENIE

Z	A	U	F	A	N	I	E	M	M	Ę	W	O
Ń	A	M	I	Ł	O	Ś	Ć	D	L	A	P	A
T	K	U	Ć	K	R	Z	E	Z	L	A	R	B
P	E	Ż	R	V	D	R	J	E	Ż	Ż	Z	L
O	D	I	Ż	O	A	A	N	Ó	D	Ó	Y	I
C	H	M	K	N	C	T	L	Z	W	R	J	S
A	B	Ż	D	U	Y	Z	Ę	O	N	N	A	K
Ł	Ę	K	Ż	N	B	I	E	L	K	Ż	Ż	O
U	A	L	K	G	Z	T	A	N	A	E	Ń	Ś
N	X	A	S	Y	M	P	A	T	I	A	Z	Ć
E	Z	A	K	O	C	H	A	N	I	E	I	C
K	U	C	Z	U	C	I	E	Z	Y	L	I	C

Klasy ogólne Niedługo pewien Suzin złoży Ci ciekawą propozycję, nie zwlekaj jednak z odpowiedzią jak Wokulski, gdyż to ona wybawi Cię od Twoich hiobowych cierpień. A gdy u Twego boku pojawi się pewna piękna istota, miej się na baczności, ponieważ w trudnych chwilach jej pomocna dłoń może okazać się parzydełkiem, które sparzy Cię bardzo boleśnie.

Klasy matematyczno-geograficzne/przyrodnicze Czeka na Ciebie wiele wyzwań i intensywny czas, ale nie poddawaj się, bo po każdym przymrozku w końcu nadchodzi odwilż. Lecz strzeż się lodu, gdyż niejeden śmiałek, jak Ty, widział już orła cień.

Klasy językowe In the near future you will have to lose something you think you truly want. But don't let that fool you, because sometimes letting something go can take you places you have never dreamt of.

Klasy politechniczne W Twoim życiu nadchodzi czas wielu errorów, lecz nie martw się, gdyż każdy z nich zbliża Cię do upragnionego celu. A gdy już go osiągniesz, wyczyść z historii niepotrzebne wyszukiwania, a znajdziesz szczęście, którego szukałeś niczym x.

HANNA BARSZCZYK 2C

Wiersze w „cierpieniu” są o cierpieniu, a w „kochaniu” – o kochaniu, koniec, kropka.

*„uczę się
go kochać
kochając siebie”*



Tak, to cały wiersz. Wiersz, który jest w zasadzie bardzo dobrym podsumowaniem tej książki i wszystkich innych, znajdujących się w niej wierszy. Jest w końcu krótki (to najważniejsze), oraz podejmuje oklepany motyw w najmniej oryginalny sposób, jak się tylko da.

*„zaakceptuj siebie taką
jaką cię stworzono”*

Ten z kolei jest z rozdziału „gojenie” i rzeczywiście jest o gojeniu. Jest też krótki. Pani Rupī Kaur powinna chyba dostać medal za napisanie najmniej poetyckiej miniatury poetyckiej w historii literatury.

*„Nie wolno ci
ich zmuszać żeby cię chcieli
sami muszą cię chcieć”*



No właśnie... Są to frazy, które spotyka się wszędzie: na instagramie, na plakatach u psychologa, na stronach z cytatami motywacyjnymi. Właściwie większość pseudogłębokich przemyśleń zawartych w tej książce jest na poziomie dziesięcioletniego dziecka – tak proste, a momentami nawet prostackie, czy infantylne, że upupiają czytelnika.

AGATA SZYDŁOWSKA 3B



MIŁOŚĆ JAKO TEORIA WZGLĘDNA

Jak wszyscy dobrze wiemy, niedawno powszechnie obchodzono święto zwane walentynkami. Data czternastego lutego jest znana na całym świecie i zapisana w kalendarzach jako święto zakochanych. Zdecydowanie kojarzone jest ono z listami w kształcie serduszek, kwiatami, czekoladkami, potajemnymi adoratorami, komplementami i całym idącym za tym bajkowym pakietem słodkości. Choć nie każdy decyduje się obchodzić walentynki, jestem przekonana, że znaczna większość z nas wie, co kryje się pod tym hasłem. A dokładniej – jedno konkretne słowo: miłość. Tylko czym właściwie ona jest?

PRZEPOWIADANKI OD HANKI

Poznajcie tajemnice swojego losu dzięki temu horoskopowi...

Klasy matematyczno-fizyczne W najbliższym czasie wiele spadnie Ci na głowę, lecz nie trać wiary, bo dzięki temu, że jabłko spadło na głowę Newtona, osiągnął on wielki sukces – i na Ciebie również czeka zwycięstwo. Bądź jednak szczególnie uważny, gdyż czasem jeden minus może diametralnie zmienić wynik.

Klasy humanistyczne Strzeż się w najbliższych dniach, gdyż Twój wróg czeka na Twój ruch, a Twoja nieuwaga może doprowadzić do tego, że skończysz blisko niego, jak Słowacki obok Mickiewicza w grobie. Lecz nawet gdy upadniesz, rozejrzyj się, bo przy Twoim boku będzie stać osoba, która jak Jan III Sobieski przyjdzie Ci z odsieczą.

Klasy biologiczno-chemiczne Nadchodzące czasy nie będą łatwe, lecz nie poddawaj się, bo jeśli burak może zostać cukrem, to ty też poradzisz sobie z rozszerzoną biologią. A jeśli nie znalazłeś jeszcze swojej drugiej połówki, miej przy sobie fenoloftaleinę, a los zagwarantuje Ci kogoś z zasadami.

„Stawiam na nas” Lynn Painter

Myślę, że większość fanów romansów słyszała o twórczości Lynn Painter, a przynajmniej o jej książce „Lepiej niż w filmach”, która cieszyła się ogromną popularnością na książkowych social mediach. Rzadziej jednak słyszymy o innych powieściach autorki, a uważam, że są tak samo, o ile nie bardziej, warte uwagi! „Stawiam na nas” to historia Bailey i Charliego, którzy podczas bardzo długiego lotu poznają się jako współpasażerowie. Charlie od początku działał Bailey na nerwy i po lądowaniu poczuła ulgę, że nigdy więcej go nie zobaczy. Kilka lat później okazuje się, że pracują w tym samym parku rozrywki. Wspólnie obserwują rozwijającą się relację ich przyjaciół i zakładają się o to, czy skończą oni jako para. W międzyczasie, niespodziewanie, rozwija się między nimi uczucie, z którym próbują walczyć. Czy uda im się jednak je powstrzymać? Mimo że nie jestem ogromną fanką książek, których jedynym wątkiem jest romans, ta bardzo chwyciła mnie za serce. Relacja Bailey i Charliego była przesłodka, a samych bohaterów ogromnie polubiłam! „Stawiam na nas” to książka idealna na nadchodzący wiosenny okres – aby oderwać się na chwilę od rzeczywistości lekkim, przyjemnym romansem, który wciągnie was tak bardzo, że nie odłożycie książki aż do ostatniej strony!

MICHALINA MĄDRY 1C

W teorii miłość jest czymś wyjątkowym i niezaprzeczalnie głębokim. Narasta w relacjach powoli i stopniowo. Czytając o niej, dowiadujemy się o czymś nieskazitelnym, czystym i zwyczajnie pięknym. Współcześnie natomiast miłość jest mylona z innymi uczuciami. Zauroczenie, pożądanie, przywiązanie, fascynacja... Nic z tego jednak jej nie dorównuje. Wypowiadanie słów takich jak „kocham cię” jest czymś słyszonym przez nas na porządku dziennym, rzucanym na wiatr, jakby nie znaczyło kompletnie nic. A znaczy naprawdę wiele. Miłość można porównać do wielu rzeczy. Osobiście natomiast porównałabym ją do lasu. Wysokiego, głębokiego, kuszącego, przerażającego, lecz niezmiennie zachwycającego. Takiego, który pochłonie każdego, kto tylko zdecyduje się w nim zawitać. Nic więc dziwnego, że przebycie go nie będzie łatwe, a wręcz niezwykle trudne. Ale to, czy ktoś postanowi szukać drogi odwrotu, zależy tylko od niego samego. Choć według mnie oddawać się czemuś można tylko w całości. Dobrowolnie i w pełni. Nagła zmiana zdania jest zwykłym tchórzostwem. Jak można podejmować się czegoś tylko po to, aby wkrótce potem szukać sposobu ucieczki, gdy tylko pojawiają się komplikacje? Tak niestety bywa w dzisiejszych czasach. Czasami jednak trzeba zmierzyć się z wyzwaniami, aby osiągnąć coś aż tak wartościowego. Pomimo że miłość jest nam ogólnie znana, nie każdy w pełni zdaje sobie sprawę z tego, jak ogromne znaczenie ze sobą niesie.

**Miłość to coś prawdziwego, a nie jedynie słowa
na papierze.**

Miłość to coś silnego i trwałego.

Miłość to coś, na co zasługuje każdy.

**Miłość to nie tylko lekko wypowiedziane
„kocham cię”.**

Miłość to coś więcej niż tylko teoria względna.



WIKTORIA DZIEMIAŃCZUK 1B

„Bezsilna” Lauren Roberts

W królestwie Ilyi wszyscy Zwyczajni są skazani na śmierć, a za ich odnajdywanie i zabijanie odpowiedzialny jest Kai – młodszy syn króla. W czasie jednej z akcji ratuje go Paedyn, dziewczyna, która, aby przeżyć, podaje się za Elitarną, mimo braku mocy. Dzięki pomocy księcia Pae zostaje wybrana do organizowanego przez króla Turnieju, przeznaczonego tylko dla Elitarnych. Dziewczyna musi w nim walczyć o życie, ukrywać swoją prawdziwą tożsamość, a gdyby tego było mało, w czasie rozgrywek jej relacja z księciem staje się niebezpiecznie bliska. „Bezsilna” była pierwszą książką z gatunku romantasy, jaką przeczytałam i sprawiła, że absolutnie w nim przepadłam. Historia ta niesamowicie mnie wciągnęła – tak, że od razu po przeczytaniu pobeżałam kupić kolejne części. Główni bohaterowie naprawdę dają się lubić, a ich relacja, rozwijająca się z każdym tomem, jest i piękna, i bolesna, jak w prawdziwym życiu. Trylogia „Bezsilna” zawiera w sobie zarówno elementy typowe dla romansu, jak i dla fantastyki. Mimo że nie odbiega od schematów pojawiających się często w obu tych gatunkach, jest momentami nieoczywista i nieprzewidywalna. Nastawcie się zatem na dobrze opowiedzianą historię, kilka niespodziewanych zwrotów akcji i odrobinę wzruszeń. Polecam!

MICHALINA MĄDRY 1C



„Stacje serc” Moniki Sjöholm

Róża - zagubiona dziewczyna w wielkim mieście. Jej życie było idealne, dopóki narzeczony nie zniknął bez słowa z dnia na dzień, a ona pogrążona w tęsknocie zatraciła się w monotonii życia. Dziewczyna spaceruje po Warszawie, przesiaduje w ulubionym fotelu na balkonie i stara się zapomnieć o bolesnej prawdzie. Pewnej ciepłej, letniej nocy poznaje przez aplikację randkową intrygującego Mateusza. Postanawiają spotkać się przy jednej z warszawskich stacji metra. Od pierwszego momentu coś między nimi zaiskrzyło. Przez następne tygodnie spędzają razem czas, co powoli naprawia Różę i przywraca jej nadzieję. Ich relacja nie jest jednak taka oczywista, na nic się nie umawiają i nic sobie nie obiecują. Gwałtowne emocje mogą spowodować kłótnię w każdym momencie. Jeśli przynębiają Was aktualne deszcze, czytanie tej książki smakuje, jak słodkie truskawki i świeża lemoniada.



BARBARA MAŁEK 1A



WYWIAD Z PANEM ROBERTEM ŻELEŹNYM

Zuzanna Bukowska: *Co według Pana jest najtrudniejsze w pracy z naszym pokoleniem - pokoleniem Z, tym bardziej w dobie rozwiniętych technologii, na przykład sztucznej inteligencji?*

Robert Żeleźny: Zachowywanie nieludzkiej cierpliwości, próba zrozumienia tego, jakim pokoleniem jesteście, próba zbilansowania między tym, co od Was można wymagać, a czego na Was niestety wymóc nie można.

Agata Szydłowska: *Uważa Pan, że jesteśmy trudniejszym pokoleniem, niż poprzednie?*

RŻ: Jesteście innym pokoleniem niż poprzednie pokolenia. Macie swoje określone warunkowania. Nie jesteście ani lepsi, ani gorsi, niż poprzednie pokolenia, ale na pewno jesteście innym pokoleniem i pracując z Wami, trzeba wziąć na to poprawkę. Nie powinno się Was traktować jako osoby, które są słabsze, jako osoby, od których należy mniej wymagać, ale na pewno trzeba przy pracy z Wami trochę zmieniać metody, a przede wszystkim mieć ogromną cierpliwość i wytrzymałość.

ZB: *A jakie zmiany w szkole uważa Pan za potrzebne?*

RŻ: Bardzo ważne jest, żeby uczniowie, wchodząc do szkoły mieli poczucie, że reguły gry nie ulegają zmianie w jej trakcie – żebyście wiedzieli, czego się od Was wymaga, na jakiej zasadzie są Wam wystawiane oceny, jakie cele chce osiągnąć nauczyciel, do czego Was chce nakłonić i przez cztery lata dobrze byłoby, żeby właśnie nie było zmian. Tak samo i dla nauczycieli bardzo ważne jest, żeby były cały czas stałe reguły. Wydaje mi się, że najbardziej istotną zmianą byłaby właśnie próba zatrzymania zmian; żeby właśnie było z góry wiadomo, co możecie od nas oczekiwać, żebyśmy my również wiedzieli, nie byli zaskakiwani zmianami w stosunku do Was, żebyśmy wiedzieli, jak mamy z Wami postępować.

POLECAJKI KSIĄŻKOWE

„Aleja Białych Róż” Renaty Czarneckiej

Tajemnicza księżna Kurakina wraz z córką Walentyną przybywają do stolicy w nieznanym nikomu celu. Zawierają nowe znajomości z tutejszymi wysoko postawionymi kobietami, uczestniczą w balach i przyjęciach organizowanych przez zamożną arystokrację. Jednocześnie po salonach bryluje przystojny oficer – Gieorgij Lwowicz, faworyt księżnej namiestnikowej. Młody mężczyzna zwraca uwagę wielu dam, jednak jego własną kradnie niepozorna Walentyna. Czy uczucia wygrają nad nieustanną rządzą władzy i pieniądza? Książka przenosi nas do czasów Warszawy z początków XIX wieku, kiedy Wielki książę Konstanty sprawuje pieczę nad Królestwem Polskim. Jeśli szukacie wciągającej historii o miłości, to gorąco polecam właśnie tę pozycję. Przez chwilę sami będziecie mogli przenieść się na warszawskie salony i knuć intrygi z resztą szemranego towarzystwa.



BARBARA MAŁEK 1A

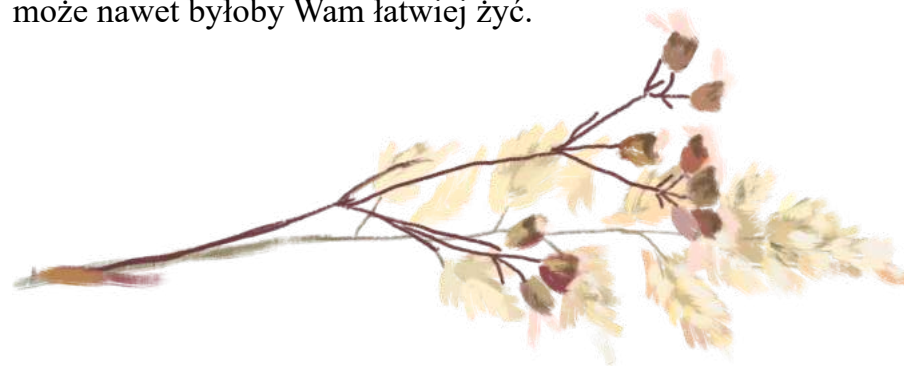
Niezwykłe pomocne dla mnie okazały się metoda Feynmana, pomodoro, fiszki oraz checklisty. Nie każda technika może się okazać tą „twoją”, jednak warto popробować i znaleźć te, bez których nie będziesz sobie wyobrażać nauki. Bo tak naprawdę nie liczy się czas spędzony nad książkami, lecz efekty.

JUSTYNA DEKIERT 1B



AS: *Co Pan myśli o trwałych zmianach? Ich też nie powinno być?*

RŻ: No ponieważ macie przyjemność być uczone przeze mnie, doskonale wiecie, że dążę do zachowania pewnych określonych reguł, że uważam to za ważne, że dzięki tym regułom wiecie, jak macie postępować, jak macie lawirować w „Uniwersum Żelaznego” i właśnie nie wydaje mi się dobre dla Was - dla pokolenia Z - dla osób, które żyją w tak płynnym świecie, cyfrowym świecie, żebyście właśnie akurat na lekcjach, kiedy stykacie się z żywym człowiekiem, z nauczycielem, żebyście byli zaskakiwani zmianami. Wydaje mi się, że gdyby lekcje, gdyby szkoła były dla Was taką oazą stabilności, miejscem, w którym wiecie z góry, czego macie się spodziewać, być może nawet byłoby Wam łatwiej żyć.



AS: *A co Pan sądzi na temat zmian, które były wprowadzane na przestrzeni ostatnich lat w związku z reformami edukacji?*

RŻ: Wydaje mi się, że najważniejsze jest to, żeby nauczyciel pracował z pasją, żeby poświęcał swój czas, także czas wolny, dla uczniów, żeby nie patrzył na minuty, ale rzeczywiście pracował z poświęceniem dla osiągnięcia swoich wyników.

Wierzę w ciężką pracę, wierzę w to, że przez wytrwałość, przez pracowitość można bardzo wiele rzeczy nadrobić i uważam, że jest to ważniejsze dla osiągnięcia sukcesów przez uczniów, niż reformy - te, które są obecnie wprowadzane i te, które były wprowadzane wcześniej, i te, które będą wprowadzane w przyszłości.

ZB: *Nieraz wspominał Pan, że Pana historia z edukacją nagle się zmieniła - był Pan na profilu matematyczno-fizycznym, a jest Pan historykiem. Co Pana skłoniło do takiej zmiany?*

RŻ: Ja nie tylko, że na początku byłem na profilu matematyczno-fizycznym, ale z dumą skończyłem pełne cztery lata i jestem po profilu matematyczno-fizycznym liceum ogólnokształcącego. Historia mnie zawsze interesowała. Z przyczyn, nazwijmy to prywatnych, zdecydowałem się na profil matematyczno-fizyczny i, jak widać, można mieć bardzo różne zainteresowania, i jeżeli człowiek ma prawdziwe pasje, to nic go przed realizacją tych pasji nie powstrzyma.

ZB: *Na lekcjach często poleca Pan filmy, nie tylko historyczne. Może poleciłby Pan czytelnikom film, który według Pana bardzo dobrze oddaje dane realia historyczne?*

A co, jeśli siedzenie przy biurku przez dłuższy czas stanowi dla ciebie wyzwanie? W takim razie spróbuj utrzymywać wiedzę, chodząc po pokoju albo robiąc częste, krótkie przerwy na aktywność fizyczną. Bywa też tak, że brakuje nam motywacji, by przysiąść do nauki. Aby stała się ona mniej uciążliwa, warto stworzyć sobie miłą atmosferę. Zapalenie świeczki i zrobienie ulubionego napoju sprawia, że nauka przed sprawdzianem nie będzie kojarzyła się mózgowi z nieprzyjemnością. Checklisty są świetnym narzędziem, które naprawdę może zmotywować do działania. Widzisz, ile jeszcze zostało ci do zrobienia, a zmniejszająca się lista zadań daje satysfakcję.



Warto zapoznać się z *metodą blurting*, która polega na wypisaniu wszystkiego, co pamiętamy, po powtórzeniu danego zagadnienia. Następnie należy porównać naszą notatkę z materiałami do nauki, żeby sprawdzić, czego nam zabrakło, po czym powinno się uzupełnić luki w pamięci. Rozwiązywanie dużej ilości zadań, testów oraz quizów to klucz przy nauce, zwłaszcza ścisłych przedmiotów. Pomagają one sprawdzić, czego jeszcze nie potrafimy, dzięki czemu możemy skupić się na naszych brakach. Jeśli od zawsze najwięcej zapamiętujesz poprzez słuch, to czytanie materiałów na głos i nagrywanie ich na dyktafonie naprawdę pomaga.



RŻ: To stara serialowa ekranizacja *Lalki*, absolutnie nie to, co jest teraz kręcone i na pewno *Potop* Jerzego Hoffmana z Danielem Olbrychskim. Także *Ziemia Obiecana* - ekranizacja oczywiście również ta z przeszłych lat, no i z historii powszechnej to kongenialny film Andrzeja Wajdy *Sprawa Dantona*, no i jeszcze z takich filmów o tematyce historycznej dylogia Andrzeja Wajdy *Człowiek z Marmuru*, *Człowiek z Żelaza*.



ZB: A jakie są Pana cztery ulubione filmy?

RŻ: Może tak, ulubione, a nawet ukochane filmy to: *Gladiator* Ridley'a Scotta, no wyjdzie na to, że jestem mega fanem Ridley'a Scotta, ale trudno, niech będzie *Blade Runner* pierwszy Ridley'a Scotta, *Gwiezdne Wojny*, ale obowiązkowo **pierwsze trzy części** i to nie według obecnej schematyki, tylko te najstarsze części. Oprócz tego uwielbiam serię filmów *Rocky* i uwielbiam serię filmów *Rambo*.

AS: *A przy okazji, jakie są Pana ulubione książki?*

RŻ: Tutaj na pewno nie skończy się na czterech i oczywiście wymienię tylko niektóre moje ulubione. To jest **Biblia**, to są książki Henryka Sienkiewicza, ze szczególnym uwzględnieniem Trylogii, to jest *Lalka* Bolesława Prusa, to są niektóre książki Stanisława Lema i wszystkie powieści Janusza Zajdla, *Władca Pierścieni* Tolkiena i *Opowieści z Narnii* Lewisa, a z poezji to najpiękniejsza, bijąca wszystkie inne na głowę jest poezja polskiego romantyzmu i książkę polskiej poezji Zbigniew Herbert

ZB: *Bardzo dziękujemy za miłą rozmowę.*

RŻ: Bardzo dziękuję za poświęcony mi czas. Dziękuję.

ZB, AS: *My również dziękujemy.*

ZUZANNA BUKOWSKA, AGATA SZYDŁOWSKA 3B



Feynmana polega na tłumaczeniu przerabianego przez siebie materiału jak najprościej – tak, aby nawet dziecko mogło go zrozumieć. Jeśli udało ci się wytłumaczyć dane zagadnienie w prosty sposób, oznacza to, że je rozumiesz. Technika ta jest szczególnie przydatna do nauki przedmiotów ścisłych, ponieważ wymagają one zrozumienia, a nie wykucia na pamięć. Jeśli twoim problemem jest nauka słówek z języków obcych lub dat historycznych, to zdecydowanie polecam *fiszki*. Polega to na wypisaniu pytania po jednej stronie karteczki, a odpowiedzi – po drugiej. Można też korzystać ze specjalnych aplikacji do ich tworzenia (np. Quizlet). Nie bez powodu popularną techniką jest *metoda pomodoro*. Skupiamy się na jednym zagadnieniu przez 25 minut, a następnie robimy 5-minutową przerwę. Po czterech takich cyklach należy zrobić sobie dłuższy odpoczynek trwający 15–30 minut. Jest to przydatne, jeśli masz problemy z koncentracją i wszystko wokół cię rozprasza. Na YouTube można znaleźć wiele takich timerów przeznaczonych do nauki.



JAK SIĘ UCZYĆ EFEKTYWNIEJ? - CZYLI O METODACH NAUKI

Wielu z nas doświadczyło uczucia zmarnowanego czasu. Zwłaszcza po tym, jak uczyłeś się wiele godzin, a i tak masz wrażenie, że umiesz mniej niż przed rozpoczęciem nauki. Dlatego przygotowałam kilka metod, które sprawią, że siedzenie nad książkami do późna w nocy nie będzie już potrzebne! Tak naprawdę większość omawianych przeze mnie technik jest powiązana z *active recall* – aktywnym przypominaniem. Metoda ta polega na próbie przypomnienia sobie informacji bez patrzenia na źródło. Zamiast biernie czytać podręcznik, uczysz się w sposób praktyczny i testujesz siebie. Możesz wdrożyć tę metodę w życie, korzystając z fiszek, metody blurting, metody Feynmana oraz rozwiązując dużą ilość zadań. Wspomniana przeze mnie wcześniej *metoda*



O BIBLIOTECĘ Z WIERZCHU I OD WEWNĄTRZ

Większości osobom biblioteki kojarzą się jedynie ze stosami starych książek lub z miejscem, które trzeba odwiedzić pod przymusem



wypożyczenia szkolnej lektury. Coraz częściej kupujemy książki, zamiast je wypożyczać, ponieważ jest to szybsze – zamówiona książka trafia prosto pod nasze drzwi. Niektórzy wybierają e-booki, bo są tańsze i zajmują mniej miejsca. A co, jeśli powiem wam, że współczesna biblioteka to nie tylko półki z książkami, ale także e-booki, filmy, płyty, spotkania autorskie, warsztaty, konkursy i wydarzenia dla całych rodzin? Legnicka Biblioteka Publiczna posiada aż 12 filii. Jeśli mieszkacie w Legnicy, warto sprawdzić, czy w pobliżu waszego domu nie znajduje się jedna z nich. Każda filia ma własny księgozbiór, a interesującą was książkę można łatwo znaleźć w katalogu internetowym. Biblioteka oferuje jednak znacznie więcej niż same książki – w Filii Zbiorów Muzycznych i Specjalnych można wypożyczyć płyty muzyczne, filmy oraz audiobooki,

natomiast w Ekobibliotece dostępna jest literatura związana z przyrodą i ekologią. Biblioteka to także miejsce spotkań i rozwijania pasji. Regularnie organizowane są spotkania autorskie, warsztaty plastyczne i literackie, a także wydarzenia ogólnopolskie, takie jak Narodowe Czytanie. Dużą popularnością cieszą się również konkursy i akcje czytelnicze. Przykładem mogą być konkursy fotograficzne, w których uczestnicy wykonują zdjęcia inspirowane ulubioną książką, konkursy plastyczne dla dzieci „Mój bohater z bajki”, a także konkursy literackie na opowiadanie lub wiersz. Biblioteki często organizują też akcje promujące czytelnictwo, takie jak „Wakacje z książką”, „Noc Bibliotek”, czy maratony czytelnicze. Na wydarzeniach związanych z życiem naszego miasta biblioteka często ma swoje stanowisko, czasem prowadząc warsztaty dla najmłodszych, a przykładowo na święto niepodległości biblioteka udostępnia do obejrzenia na rynku książki związane z tym właśnie świętem. Wbrew popularnym opiniom biblioteka nie jest miejscem odwiedzanym wyłącznie przez uczniów wypożyczających lekturę. Coraz więcej młodych ludzi sięga po literaturę młodzieżową, fantastykę, komiksy czy poradniki. Biblioteki starają się odpowiadać na potrzeby czytelników, dlatego pojawiają się specjalne półki młodzieżowe oraz nowości, wskazane przez samych czytelników - jeśli jakieś książki jeszcze nie ma w zbiorach, można zaproponować jej zakup – często takie sugestie są realizowane. Warto również pamiętać, że praca w bibliotece to nie tylko czytanie książek. To także opracowywanie nowych zbiorów, wprowadzanie ich do systemu, organizowanie wydarzeń, prowadzenie zajęć dla dzieci,

przygotowywanie wystaw tematycznych, czy pomoc w wyborze odpowiedniej lektury. To praca wymagająca zaangażowania, kontaktu z ludźmi i wielu różnych umiejętności. Więc zachęcam was, abyście odwiedzali biblioteki częściej – nie tylko wtedy, gdy musicie wypożyczyć lekturę. Być może odkryjecie tam ciekawe wydarzenia, nowe zainteresowania, a nawet pasję do czytania, która zostanie z wami na lata.

WIKTORIA BIERNAT 1B

